

W branży IT toczy się cyfrowa gra o wszystko

Polski rynek IT stał się swoistym polem bitwy i zaczyna przypominać scenariusz Gry o Tron. W toczących się bataliach wcale nie chodzi o klientów, bo tych raczej nie brakuje zarówno w Polsce, jak i za granicą. Kluczem do polskiego żelaznego tronu stali się pracownicy i to właśnie o nich walczą między sobą managerowie firm IT.

Czy średnie i mniejsze softwarehouse'y mają szansę konkurować z dużymi graczami? Zamiast toczyć batalie, grupa firm doszła do prostego wniosku – w kooperacji siła! Z takiego założenia narodził się związek pracodawców SoDA – Software Development Association, którego członkowie wymieniają się wiedzą, doświadczeniem, a co ciekawsze – niejednokrotnie pracownikami i kontraktami.

- 4,8% to dynamika wzrostu wartości rynku IT
- 50 tys. pracowników w branży IT
- tyle specjalistów brakuje obecnie w Polsce
- Wzrost wynagrodzeń w granicach 7 – 12 % rok do roku

Powyższe dane wskazują, że obecny rok, jak i nadchodzące lata z pewnością będą rynkiem pracownika. W walce o niego zwyciężą nie najwięksi, a ci, którzy najlepiej odnajdą się w otaczającej rzeczywistości. Członkowie SoDA podczas cyklicznych spotkań zaczęli zadawać pytania, jak poradzić sobie z klęską urodzaju? Jak znaleźć pracowników oraz jak ich zatrzymać? Klęska urodzaju 4,8% wzrostu rynku usług IT rok do roku w zestawieniu z brakami kadrowymi dla przedsiębiorcy oznacza jedno – części projektów nie będzie on w stanie zrealizować. Z taką swoistą klęską urodzaju dość często spotykają się mniejsze firmy, które nie mają odpowiednich rezerw w zasobach ludzkich. Ciężko także oczekiwać od mniejszej firmy tego, że będzie miała ekspertów z pełnego spektrum zagadnień, jakie można spotkać przy realizacji złożonych projektów. W dodatku rekrutacja nowych pracowników jest kosztowna i długotrwała, a projekt nie może czekać.

Z pomocą w takiej sytuacji może przyjść zaprzyjaźniona firma

Możliwość korzystania z "ławeczki" specjalistów dostępnych w ramach SoDA okazała się dla nas dużą pomocą. Realizacja ciekawego i wartościowego międzynarodowego projektu byłaby niemożliwa bez posiłków, którymi wspomogli moją firmę członkowie SoDA – mówi Przemysław Grzywaz Revolve. Sytuacja ta jest także korzystna dla firmy wypożyczającej pracowników.

Takie użyczenie pracownika to niezwykle ciekawe doświadczenie, z którego moi programiści, jeżeli tylko mogą, korzystają. Gdy realizuje się duże projekty to często po ich zakończeniu mamy chwilę do rozpoczęcia kolejnego wyzwania. Pożyczając danego specjalistę moja firma zyskuje, ponieważ dany pracownik nie stanowi dla mnie kosztu, a on sam ma okazję nauczyć się nowych rzeczy pracując nad nowym projektem z innymi ludźmi – to zawsze wartość dodana – mówi Robert Strzelecki, prezes zarządu Grupy TenderHut. Dzięki temu mniejsze, bardziej elastyczne firmy mogą także realizować różnorodne projekty.

Wymiana doświadczeń Branża IT to jeden z najbardziej zmieniających się sektorów gospodarki. Z punktu widzenia pracownika wartościowa firma to taka, która zapewnia mu rozwój i dostęp do ciekawych projektów. Tu doskonale sprawdzają się oddolne inicjatywy. Konferencje branżowe, meetupy, spotkania in networking to niezwykle cenna oferta dla specjalistów z IT, nie zawsze dostępna w dużych korporacjach.

Po pierwsze SoDA to możliwość wymiany know how pomiędzy firmami z branży. Kolejną wartością jest obustronna wymiana zasobów – dzięki SoDA zarówno skompletowaliśmy zespół do naszego projektu, jak i znaleźliśmy zaangażowanie dla developerów, dla których w danym czasie nie mieliśmy komercyjnego projektu. Ponadto cenię bardzo cykliczne spotkania, na których w świetnym gronie mogę wymienić się doświadczeniami, pomysłami, czy bolączkami – mówi Paweł Jandaz mobi touch. Zdanie to podziela także Robert Strzelecki.

Takie inicjatywy to sytuacja win-win. Specjaliści mają niepowtarzalną okazję do wymiany wiedzy i nauki, a managerowie dzielą się ze sobą swoimi doświadczeniami biznesowymi – dodaje. Członkowie organizacji przy jej pomocy mają możliwość poszukiwania wartościowych ekspertów, co znacznie ułatwia proces rekrutacyjny. Szkolenia, rozwój i dostęp do wiedzy na najwyższym poziomie to podstawowe oręż, jakie mają do zaoferowania firmy działające w ramach SoDA. Rozwój biznesu Managerowie z branży IT muszą liczyć się z tym, że koszty pracownicze to spora pozycja w firmowym budżecie. W skali roku płace w tym sektorze rosną w granicach 7-12%. Co ciekawe, mniejsze i średnie firmy z sektora IT realizują projekty głównie za granicą.

Poprzez swoją elastyczność i innowacyjne podejście bez problemu konkurują na zagranicznym rynku, zapewniając odpowiedni przychód i możliwość utrzymania zespołu pracowników. Taka strategia biznesowa pozwala im na pozostawanie konkurencyjnym pod względem wynagrodzeń. Praca w średniej wielkości software housie z pewnością wiąże się z dobrym wynagrodzeniem i brakiem korporacyjnej otoczki spotykanej w dużych firmach, co szczególnie jest doceniane przez młodych programistów. Możliwości biznesowe stwarzane przez networking w ramach stowarzyszenia powodują, że managerowie rozwijają swój biznes, nie martwiąc się tym, że ich pracownicy odejdą z powodu zbyt niskich płac.

Czy zjednoczenie w okół wspólnych wyzwań przyczyni się do sukcesu polskich firm IT? Tajemnica Doliny Krzemowej polega na kooperacji pomiędzy firmami. Wspólnym realizowaniu projektów, wymianie doświadczeń. Tak rodziła się legenda tego miejsca. Inicjatywy takie jak SoDA pozwalają nam poczuć ducha otwartości i współpracy, a to jedyna recepta na sukces – podsumowuje Strzelecki z TenderHut.